



Z prac Rady Liderów Segmentu Lokalnego

PRZODEM do PRZODU

W Żorach odbyło się kolejne spotkanie RADY LIDERÓW JASTRZĘBSKO-ŻORSKIEGO SEGMENTU LOKALNEGO. W jego skład - o czym przypominam - wchodzi gminy i miasta Czerwionka- Leszczyny, Gąszowice, Godów, Jastrzębie Zdrój, Marklowice, Mszana, Pawłowice, Suszec, Świerklany, Zebrzydowice i Żory.

Tym razem gospodarzem był prezydent m. Żory p. Zygmunt Łukaszczuk. Naszą gminę reprezentował wójt p. Damian Galusek. Celem Segmentu jest wspólne rozwiązywanie spraw rozwojowych wszystkich lub niektórych jego członków - zależnie od sytuacji i potrzeby.

Tym razem zajęto się:

- wnioskiem o dofinansowanie instytucji Jastrzębsko- Żorskiego Segmentu Lokalnego, skierowanym do wojewody katowickiego,

- charakterystyką tworzonej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i projektem jej statutu,

- deklaracją Jastrzębskiego Inkubatora Przedsiębiorczości, mającego siedzibę w naszej gminie, o zgodzie na wejście nowego fundatora,

- omówieniem współpracy członków Segmentu Lokalnego z francuską grupą SCET,

- przyjęciem harmonogramu dalszego prac.

We wniosku o dofinansowanie przedstawiono najważniejsze problemy do rozwiązania w zakresie gospodarki, rynku pracy, środowiska, infrastruktury technicznej i infrastruktury społecznej. Wniosek wzbogacono o charakterystykę dotychczasowej współpracy gmin. Przygotowano zatem materiały gruntowne, do których będziemy nawiązywać. Najważniejszy wydaje się fakt, że SEGMENT LOKALNY postępuje dynamicznie aby wykazać swoją przydatność oraz skuteczność.

KOW

Mieliśmy strzelaninę KRWAWA ROZPRAWA W LESIE

30 lipca, około 5.00 rano, w lesie w Pniówku, konkretnie przy ulicy Słowików, a w pobliżu restauracji "Leśna", doszło do strzelaniny.

O wydarzeniu powiadomił taksówkarz, którego zatrzymał na drodze do Jastrzębia młody mężczyzna, prosząc o pomoc. Oświadczył on, że jest ranny w brzuch. Na miejscu pierwsze było Pogotowie Ratunkowe, które zaalarmowało policję. Mniej więcej w tym samym czasie pracownik nastawni PKP poinformował, że w pobliżu zdarzyła się jakaś kolizja.

Na miejscu znaleziono samochód marki "Audi 100", a w nim zabitego mężczyznę w wieku 25 lat, mieszkańca Jastrzębia Zdroju.

Dwóch rannych, w tym jednego bardzo ciężko, odwieziono do szpitali. Jeden z nich ma 24, a drugi 25 lat.

Mówi się, że mężczyzna, który już nie żył, był dobijany z bliskiej odległości, na co wskazywałoby osmalenie miejsca ostatniego strzału.

Poszkodowani mieli rany zadane pociskami z broni palnej oraz rany klute, co świadczy o bezwzględności napastników.

Podczas wstępnego ustalania okoliczności wydarzenia stwierdzono, że w tym miejscu spotkały się dwie grupy mężczyzn aby dokonać sprzedaży - zakupu dużej ilości papierosów.

W toku spotkania druga grupa, w której było co najmniej trzech osobników, zaatakowała pierwszą.

I TO SIĘ UDAŁO

Cały Pniówek... na gazie

Dokończyliśmy gazyfikacji Pniówka, rozpoczętej dawno temu, kiedy miejscowość należała czasowo do Jastrzębia.

Po położeniu odpowiedniej sieci przewodowej z rur polietylenowych i stalowych długości 796 metrów - gaz otrzymało pozostałych sześć budynków mieszkalnych przy ulicy Pszczyńskiej.

Kosztowało to budżet gminy 65 508 nowych złotych (dokładnie 655 milionów 88 tysięcy 500 stych złotych).

Zgodnie z obowiązującymi przepisami sieć przekazano na rzeź PGNiG - Zakładu Gazowniczego „ROW” w Świerklanach.

W Pawłowicach- OSIEDLU

PIĘKNE ZWIĘCZENIE WIEŻY DZWONÓW

Wieża dzwonów (potocznie zwana dzwonnica) kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach- OSIEDLU otrzymała swój szczyt.

Jest to duża konstrukcja z białego metalu, rodzaj rozety, składającej się z pięciu promieni gwiazdnych. Zwiędca ją krzyż.

Tym samym gminie przybyła jeszcze jedna najwyższa budowla, widoczna z daleka zwłaszcza w pogodne dni, kiedy słońce odbija się od plastycznej powierzchni rozety.

Jest to mocny akcent architektoniczny - zdobniczy, wskazujący miejsce tej pięknej świątyni.

Napastnicy strzelali z broni gazowej typu „Walter”, przerobionej na ostrą amunicję. Uciekając z miejsca przestępstwa broń też porzucili lub zgubili. Natomiast zabrali 60 tysięcy nowych złotych (600 milionów starych zł).

Napastnicy posługiwali się samochodem marki „Mercedes” typu BUS z rejestracją województwa bielskiego. Jak twierdzi jeden z rannych - byli wśród nich dwaj Ukraińcy lub Rosjanie.

Zrozumiałe, że strzelanina i jej skutki poderwały na nogi całą policję regionu. Dlatego już w toku wstępnego śledztwa zdołano ustalić szereg ważnych faktów.

Dochodzenie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Jastrzębiu Zdroju. Zapewne o samym wydarzeniu czytelnicy „GR” dowiedzieli się w kilka godzin później z pogłosek oraz z telewizji i radia. Mimo, że „Racje” są dwutygodnikiem, trzeba odnotować ten wstrząsający fakt.

Po prostu dwie grupy - jak wszystko wskazuje - o charakterze przestępczym, wyznaczyły sobie spotkanie w lesie na naszym terenie. W pobliżu Jastrzębia, w ukryciu i z łatwym odskokiem ku Bielsku.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że żaden z uczestników zajścia nie jest mieszkańcem gminy Pawłowice. Dodam, która przez tę strzelaninę w ciągu jednej doby była na ustach całego kraju. Wolelibyśmy zażywać innej sławy...

Przed oddaniem gazety do druku dowiedziałem się, że policja aresztowała trzech młodych mieszkańców Jastrzębia, podejrzanych o uczestnictwo w strzelaninie

ZA OSET, OSTROŻEŃ, ŁOPIAN, LEBIODĘ I INNE
MOŻNA ZAPŁACIĆ MANDAT

Hodowanie chwastów jest karalne!



Może nieco późno, ale zawiadamiam, że... **hodowanie chwastów jest karalne.** Późno- bo dopiero teraz dotarło do mnie rozporządzenie wojewody katowickiego w tej sprawie. A postanawia ono:

§ 1

Wprowadza się na obszarze województwa obowiązek zwalczania chwastów na wszystkich gruntach ornych, trwałych użytkach zielonych, obejściach zabudowań, miedzach, rowach przydrożnych, torach kolejowych, poboczach dróg, rowach melioracyjnych i innych oraz na terenach użytkowanych przez zakłady przemysłowe i inne instytucje, z wyjątkiem rezerwatów przyrody, zespołów przyrodniczo-krajobrazowych, użytków ekologicznych i stanowisk dokumentacyjnych przyrody.

§ 2

Obowiązkiem zwalczania chwastów obejmuje się:

1. Wszystkie gatunki chwastów należące do rodzaju: oset (*Carduus* sp.), ostrożeń (*Cirsium* sp.), łopian (*Arctium* sp.), lebioda rozłożysta (*Artioplex patula*), nawłóć (*Solidago* sp.), bez względu na teren ich występowania,

2. Wszystkie gatunki chwastów należące do rodzajów: nawłóć (*Solidago* sp.), przytulia czepna (*Galium aparine*), komosa biała (*Chenopodium album*), gorczyca polna, ognicha (*Sinapis arvensis* L.), rzodkiew świrzepa (*Raphanus raphanistrum* L.), rumian polny (*Anthemis arvensis* L.), na gruntach będących pod uprawą roślin.

§ 3

Chwasty powinny być niszczone przed terminem ich zakwitania.

§ 4

Zwalczanie chwastów powinno być przeprowadzone przez oczyszczenie nasion roślin z nasion chwastów oraz przez stosowanie odpowiednich zabiegów agrotechnicznych, mechanicznych i chemicznych.

§ 5

Zwalczanie chwastów na terenach rolniczych i sadowniczych winno odbywać się w terminach określonych w zaleceniach Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin w Katowicach. Na pozostałych terenach, niezależnie od terminów, z chwilą ich zachwasczenia.

§ 6

Obowiązek zwalczania chwastów ciąży na właścicielu gruntu, jego dzierżawcy lub innym użytkowniku.

§ 7

Za naruszenie przepisu rozporządzenia grozi kara grzywny wymierzona w trybie i na zasadach określonych w przepisach o wykroczeniach.

§ 8

Za wykonanie niniejszego rozporządzenia odpowiedzialni są na terenach rolniczych i sadowniczych- Wojewódzki Inspektor Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin, na pozostałych terenach- prezydenci miast, burmistrzowie miast oraz wójtowie gmin.

Dodajmy, - zarządzenie weszło w życie w maju bieżącego roku.

W PAWŁOWICACH NA ŚWIERCZEWSKIEGO Sygnalizacja pulsująca

W Pawłowicach, na ulicy Świerczewskiego, a więc najbardziej obciążonej ruchem samochodowym, działa ograniczona sygnalizacja świetlna.

Zainstalowano ją przy przejściu dla pieszych między Gminnym Ośrodkiem Kultury i mleczarnią i- co chyba ważniejsze- między dwoma przystankami autobusowymi.

Napisałem ograniczona, ponieważ nie jest wyposażona w światła o trzech kolorach (czerwone, żółte, zielone) lecz tylko w żółte- pulsujące. Ustawiono ją bramowo, czyli obejmując jezdnię po obu jej stronach.

Zrobiono tyle, ile można było zrobić na tym ruchliwym odcinku. Teraz idzie tylko o to by kierowcy zechcieli zauważać te sygnały, a przechodnie zechcieli pamiętać, że nie oznaczają one dla nich pierwszeństwa.

One tylko obu stronom nakazują zachowanie szczególnej uwagi, gdy ich kierunki się krzyżują.

O normalnej sygnalizacji świetlnej w tym miejscu nie ma co marzyć! Powodowałaby ona- jak dzień długi- tworzenie się wielkich korków na skrzyżowaniu ulic Świerczewskiego i Zjednoczenia- i tak bardzo przeciążonym.

Tym samym spełnienia doczekał od dawna ponawiany wniosek mieszkańców, podtrzymywany przez pawłowicką Radę Sołecką.

Według Kodeksu Drogowego: "Sygnałami ostrzegawczymi nakazującymi zachowanie szczególnej ostrożności są sygnały świetlne żółte: 1) migające na skrzyżowaniu dróg, przejściach dla pieszych lub w innych miejscach, w których występuje zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, 2) stałe lub migające, umieszczone na znajdującej się na drodze przeszkodzie lub przed nią". (Rozporządzenie Ministrów Transportu i Gospodarki Morskiej oraz Spraw Wewnętrznych z dnia 11 stycznia 1993 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych Dz. U. Nr 32, poz. 145 § 24).



W pawłowickim Komisariacie.

DWA kolejne AWANSE

W naszym Komisariacie Policji znowu dwa awanse. Otóż wojewódzki komendant policji mł. inspektor p. **Ryszard Ma-stal**erz nadał:

- sierżantowi **Stawomirowi GROMSKIEMU** stopień **starszego sierżanta**, a
- starszemu sierżantowi **Mieczysławowi ROSIE** stopień **sierżanta sztabowego**.

Nominacje wręczył na rejonowej akademii w Jastrzębiu- Zdroju z okazji Święta Policji komendant rejonowy p. nadkomisarz **Wiesław Byzdra**.

Łącznie z poprzednio ogłoszonymi jest to pięć awansów w ciągu dwóch tygodni.

A więc naprawdę w naszej policji ruszyło. Awansowanym winszuję!

Z "PROGRAMU FUNKCJONOWANIA GMINY DO ROKU 2000"

Dokąd, jak, po co i za jakie pieniądze?

Bronisław Kowalski

28 czerwca Rada Gminy uchwaliła "PROGRAM FUNKCJONOWANIA GMINY PAWŁOWICE DO ROKU 2000", opracowany przez wójta p. **Damiana Galuska**. Według postanowień tego dokumentu Zarząd Gminy będzie orientował swoje poczynania przez pięć najbliższych lat. Oczywiście, możliwe są również zmiany, jeśli tylko znajdą się trafniejsze rozwiązania lub dodatkowe fundusze.

Ponieważ społeczność gminy powinna być zapoznana z kierunkami "Programu" - podaję jego obszernie omówienie.

Opracowując dokument przyjęto, że

- wszelkie działania mają służyć poprawie życia mieszkańców- i taki jest cel rozwoju gospodarczego;

- o tempie i warunkach owej poprawy rozstrzygnie posiadanie sprawnej infrastruktury czyli sieci wodociągowej, gazociągowej, kanalizacyjnej, dobrych dróg, bazy oświatowej i leczniczej;

- o możliwościach postępu zadecydują warunki rolnictwa, przyrost firm i przedsiębiorstw, troska o bezpieczeństwo i środowisko.

Planując przyjęto też, że rzeczywisty dochód gminy nie ulegnie zmniejszeniu w stosunku do roku 1996. Jest to zresztą pierwszy warunek powodzenia "Programu".

Co więc i gdzie zamierza się robić i zrobić?

W ROLNICTWIE

- pomoc dla rolnictwa wyrazi się dopłatami z budżetu do nowych nasion, nowego materiału hodowlanego i wapna nawozowego w **1/4 całego rocznego zastosowania**. Tą drogą gmina chce zapewnić stałą wymianę materiału siewnego i zarodowego. Poza tym będzie się częściowo pokrywać weterynaryjne koszty przeglądów i zwalczania z urzędu chorób zakaźnych zwierząt.

W WODOCIĄGACH

- w całej gminie systemem sieci doprowadzana jest czysta woda pitna;

- sieć tę przekazano spółce "WOD-KAN" Pawłowice i jej zadaniem jest dbałość o sprawne działanie wodociągów;

- w 1996 przeprowadzi się roboty inwestycyjne oraz remontowe sieci za 200 tysięcy nowych złotych. Natomiast w latach 1997-2000 planuje się prace gwarantujące prawidłową obsługę odbiorców i pełną dostawę wody mieszkańcom gminy.

DLA MELIORACJI

- sieć melioracyjną trzeba doprowadzić do dobrego funkcjonowania. Zajmą się tym spółki wodno-melioracyjne przy współpracy z WZIR w Pszczynie. W tym celu Urząd Gminy odtworzy pełną dokumentację istniejących urządzeń. Potrwa to do roku 1998.

- gmina ma 98 kilometrów rowów, które trzeba udrożnić a w części odbudować. Zakłada się wykonywać 25 kilometrów rowów rocznie i do roku 2000 stan powinien być unormowany.

- zadania te będą powierzone specjalnej brygadzie, którą zamierza powołać się przy Urzędzie Gminy. Otrzyma ona odpowiedni sprzęt, a zwłaszcza koparkę.

- w programie nie uwzględniono regulacji rzek, gdyż jest to sprawa szkód górniczych oraz WZIR. Służby Urzędu Gminy będą

nadzorować stan głównych cieków- Pszczynki, Pawłówki, Pielgrzymówki i Piotrówki.

DLA ŚRODOWISKA

Poprawie zanieczyszczenia powietrza będzie sprzyjać gazyfikacja Jarząbkowic oraz Golasowic. Podejmie się starania o uzyskanie dotacji na zmianę sposobu ogrzewania i ocieplania budynków.

- niestety, do roku 2000 nie przewiduje się budowy wysypiska śmieci, gdyż wybudowane w Jastrzębiu ma przez 25 lat odbierać śmieci z Pawłowic.

NA DROGACH

- gmina ma łącznie 176 kilometrów dróg- w tym 62 kilometrów żużlowych do asfaltowania. Zapewne Szanownych Czytelników zainteresuje podział na sołectwa. Otóż na Pawłowice przypada 38 km 735 m (w tym 7 km 840 m żużlowych do asfaltowania), na Warszowice 35 km 403 m (w tym 10 km 650 m żużlowych do asfaltowania), na Krzyżowice 17 km 948 m (w tym 6 km żużlowych do asfaltowania), na Pielgrzymowice 32 km 542 m (w tym aż 23 km 430 m żużlowych do asfaltowania), na Golasowice 26 km 715 m (w tym 6 km 600 m żużlowych do asfaltowania), na Jarząbkowice 13 km 640 m (w tym 5 km 500 m żużlowych do asfaltowania), na Pniówek 11 km 709 m.

Ogrom pracy i ogrom wydatków! A przecież nie wszystkie z tych dróg są najpotrzebniejsze zaś rozwój komunikacji oraz gminy wymagają zarówno skrótów jak i objazdów. Dlatego przewiduje się przygotować:

- plan budowy nowych dróg i modernizacji istniejących (które są tego warte!),

- plan budowy chodników przy drogach krajowych, wojewódzkich i gminnych (bo przy tych pierwszych i przy tych drugich nikt ich nam nie pociągnie, a są potrzebne dla bezpieczeństwa pieszych!),

- plan odwodnienia dróg gminnych, połączony z przedsięwzięciami melioracyjnymi.

Pamiętajmy, że dla ewentualnych inwestorów interesująca jest ta gmina, która ma drogi jak najbardziej nowoczesne!

Dotychczas barierą naszych robót drogowych jest brak właściwego zaplecza technicznego, bo przecież nie ma mowy by wystarczyły po staremu łopata i miotła.

W ramach obecnych możliwości finansowych przyjęto, że:

- każdego roku przeznaczy się milion n-złotych (10 miliardów starych zł) na budowę i modernizację, co odpowiada rocznemu wykonaniu około 5 kilometrów dróg. Na naprawy pozimowe i kanalizację trzeba wydawać 200 tysięcy n zł rocznie, na budowę nowych chodników, zieleńców i ścieżek również 200 tys. n-zł rocznie. Do tego dojdzie 255 tysięcy n-zł na oznakowanie, utrzymanie zimowe i letnie, czyszczenie rowów, odświeżanie.

Tak- drogi to kosztowne urządzenia, ale bez stałego podnoszenia ich jakości nie ma mowy o gminie nowoczesnej.

Dlatego "Program" przewiduje również stworzenie własnego zaplecza technicznego dla brygad roboczo-wykonawczych oraz wyposażenie go w nowoczesne maszyny. Potrwa to aż do roku 2002, jednakże postępy powinny być odczuwalne już w roku bieżącym.

W BUDYNKACH KOMUNALNYCH

Statystycznie biorąc gmina jest bogata, skoro posiada:

- 20 budynków, w tym własny Urząd Gminy, budynki OSP, Domy Nauczyciela i inne,

- 4 budynki służby zdrowia,

- 2 budynki sportowe i tak dalej.

Jest to jednak w dużym stopniu majątek mocno zużyty- i

ciąg dalszy na stronie 4

ciąg dalszy ze strony poprzedniej

Z "PROGRAMU FUNKCJONOWANIA GMINY DO ROKU 2000"

wymaga albo kapitalnych remontów, albo wydzierżawienia, albo nawet sprzedania. Obciążenie budżetu utrzymaniem w dobrym stanie wszystkich tego rodzaju obiektów nie ma sensu. Przykładem może być weterynaria w Pawłowicach, której stan techniczny jest po prostu zły, a czynsz nawet przez 20 lat nie pokryje remontu.

A zatem odnośnie każdego z tych budynków "Program" przewiduje **osobne rozwiązania**.

Dla dalszego przykładu weźmy **Domy Nauczyciela**. W **Krzyżowicach** potrzebne jest usunięcie szkód górniczych i- do roku 2000 drobne remonty; w **Warszowicach** konieczny jest remont kapitalny; w **Pielgrzymowicach** stan uznano za krytyczny a więc albo rozbiórka w 1997, albo- nieopłacalny!- remont generalny.

Weźmy **obiekty Ochotniczych Straży Pożarnych**. W **Pawłowicach** stan jest zły i w roku 1996 podejmie się kapitalny remont; w **Pielgrzymowicach**- także kapitalny remont w r. 1996; w **Krzyżowicach**- stan dobry; w **Warszowicach**- stan dobry; w **Golasowicach**- stan dobry. Te domy, jak również Dom Ludowy w **Pniówku** (oddany w 1995 roku) będą utrzymywane z dochodów własnych a remonty przeprowadzone z funduszy OSP.

Dalej weźmy **budynki Ośrodków Zdrowia**. W **Pawłowicach**- stan zły, trzeba przeprowadzić kapitalny remont w latach 1996-97. W **Krzyżowicach**- stan zły- trzeba przeprowadzić kapitalny remont 1998 r. W **Golasowicach**- stan dobry (po remoncie w 1995)- należy tylko dać nową elewację i zakończyć roboty zewnętrzne w r. 1997. W **Pawłowicach- OSIEDLU**- stan dobry lecz w latach 1997-2000 będą przeprowadzone remonty ze szkód górniczych.

Natomiast gmina zamierza zbyć, jako sobie niepotrzebne: budynek "agronomówki" i- jak już się rzekło- budynek weterynarii w Pawłowicach.

Mniejszego lub większego odnowienia wymagają: budynek Urzędu Gminy (w 1997), Pawilon U-14 w Osiedlu (kapitalny remont w r. 1998), budynek starego przedszkola w Pawłowicach (w 1996 r.)- do utrzymania przez użytkowników, budynek przedpogrzebowy w Pawłowicach (zamontowanie chłodni w 1996 r.), budynek świetlicy w Jarząbkowicach (remont kapitalny w 1998 r.).

Nie opisuję dalszych szczegółów. Zainteresowani mogą je uzyskać, od pp. sołtysów.

DLA SPORTU

Gmina jest wysoce usportowiona, a o znaczeniu kultury fizycznej nie trzeba nikogo przekonywać. Przewiduje się następujące nakłady w poszczególnych miejscowościach: w **Golasowicach**- ukończenie szatni w 1997 r.; w **Pawłowicach**- budowę boiska w r. 1997; w **Pawłowicach- OSIEDLU**- modernizację boiska i budowę mini-boisk w r. 1997; w **Krzyżowicach**- budowę boiska z szatnią i pełnym wyposażeniem- w r. 1997.

W KANALIZACJI

Ten kapitalny problem dla podniesienia stanu cywilizacyjnego gminy jest w toku rozwiązywania. Jak wiadomo już wykonana kanalizacja włącznie z oczyszczalnią w Pawłowicach została przekazana w użytkowanie spółce "WOD-KAN", bieżące jej utrzymanie będzie dofinansowywane z funduszu ochrony środowiska.

Natomiast- co najważniejsze- przewiduje się przejęcie całej kanalizacji osiedlowej, co dałoby możliwość daleko posuniętego rozwiązania dla znakomitej części gminy.

DLA OŚWIETLENIA

Należy uznać, że gmina- jak na obecna warunki- posiada wy-

starczające oświetlenie. Przewiduje się natomiast dwa ważne i od dawna oczekiwane działania: pierwsze- budowę sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu dróg E 93 - w r. 1996 i- drugie- wymianę pozostałych lamp na terenie gminy na energooszczędne- w r. 1997 oraz II etap oświetlenia ul. Pszczyńskiej w Pniówku i oświetlenie ulicy Kościelnej z parkingiem przy kościele w Warszowicach.

W GOSPODARCE PRZESTRZENNEJ

Poprzednie dziesięciolecia pozostawiły wiele nieporządków jeśli idzie o przestrzenne zagospodarowanie gminy. Sytuacja wymaga więc gruntownego uporządkowania. W tym celu Rada Gminy poleciła Zarządowi Gminy podjęcie odpowiednich prac.

Przebiegną one w trzech etapach:

- najpierw (w r. 1996) stworzy się "Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy". Tu należy uwzględnić dotychczasowe przeznaczenie, zagospodarowanie i uzbrojenie terenu, występowanie obiektów chronionych wraz z terenami (na przykład przewidzianych pod wydobycie górnicze), rolniczą przestrzeń produkcyjną czyli- mówiąc prościej- ziemie objęte uprawami, prawa własności gruntów (gdzie jest szczególnie duży bałagan), potrzeby rozwoju i życia ludności, zadania ponadlokalne- wojewódzkie, krajowe.

- dalej Urząd Gminy sporządzi "Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru funkcjonalnego terenów górniczych" dla KWK "Pniówek" (i na jej koszt). Idzie- po prostu- o to, aby rozgraniczyć co niezbędne dla dalszego rozwoju kopalni i jej wydobycia, a co pod tym względem niepotrzebne. I to zamierzenie przewidziano na rok bieżący.

- wreszcie po szczegółowym rozpoznaniu sytuacji powstanie "Miejscowy plan zagospodarowania dla całej gminy". Obowiązek taki nakłada ustawa sejmowa i musi on być wykonany do końca 1999 roku. Urząd Gminy chce go wypełnić do końca 1998 roku.

Po 31 grudnia 1999 stracą moc dotychczas obowiązujące plany- obowiązująć zacznie nowy porządek przestrzenny.

W związku z omawianymi etapami gmina musi zaktualizować wszystkie mapy dla terenów już zainwestowanych.

Jak widać droga do uzyskania pełnego poglądu i pełnego porządku wymaga kilku najbliższych lat lecz trzeba ją przebyć i ponieść spore koszty (około 250 tysięcy n-żl czyli 2 miliardy 500 milionów starych zł).

"Program" zawiera także szczegółową przymiarkę potrzeb i możliwości inwestycyjnych do roku 2000. W przymiarce brano pod uwagę dotychczasowe dochody gminy- nie ma więc obietnic na wyrost. O zamiarach w następnym artykule.

B. Kowalski

NOWE MAŁŻEŃSTWA



Związek małżeński zawarli:

13 lipca 1996 r.

Ryszard Kienast z Pawłowic

i Małgorzata Mokwa z Krakowa,

20 lipca 1996 r.

Zbigniew Szczerba z Zebrzydowic

i Izabela Sondej z Pniówka,

Tadeusz Gajowy z Jastrzębia

i Renata Sikora z Krzyżowic

27 lipca 1996 r.

Marcin Gałuszka z Pawłowic

i Katarzyna Zabłocka z Czechowic-Dziedzic,

Rafał Grabczyński z Jastrzębia

i Aneta Szpotowicz z Pawłowic.

Z JAZD DO GMINIE

Zauważone i zapamiętane**ZATKALI I- I NIE ZATKALI...**

W Krzyżowicach nareszcie załatwiono duże dziury w asfalcie przy wjeździe przed mostkiem ku szkole, przedszkolu i Domowi Społecznemu. A wytrzymałem się na nich i wytrzymał się inni.

Jednak chwala tym, którzy to zrobili.

Natomiast na drodze Krzyżowice-Warszowice (nie wiem czy wojewódzka czy krajowa) nadal duże szczyrby, jak w ząbkach niektórych naszych panienek. Więc szpecą i trzepią.

A już wczesną wiosną tak ładnie obwiedziono je białą farbą. Myślałem, że do załatwienia. Okazuje się, że dla utrwalenia!

PIĘKNIEJE...

W Warszowicach ciągle i coraz bardziej zdaje egzamin Hala Sportowa. Któregoś dnia (ciepło było!) siedzieliśmy sobie na ławeczce przed szkołą z jej dyrektorem p. Jerzym Sierką i podziwialiśmy otoczenie.

Bo wznosi się tarasami, trochę tak, jak w Chinach pola ryżowe.

Piękniej na nim iglaki a przede wszystkim egzamin zdają kratownice (betonowe), które utrwalają nasyp i pozwalają zakorzenić się trawiastemu dywanowi.

Ten budynek i jego otoczenie to jeden z piękniejszych dorobków gminy w ostatnich latach.

ODZEW NA SYGNAŁ

Dyrekcja przedszkola energicznie zareagowała na notatkę Ani Kwiatkowskiej "Roztrzępane przedszkolanki", w której pisała o paniach tak zajętych sobą, że zapomniały o przedszkolaku, który wyszedł na jeźdźnię uczęszczającej ulicy za upodobanym pieskiem.

Nie powiem kto zwinął, bo redaktor nie jest od donoszenia (choć wielu by tak chciało!). Ania zwróciła uwagę na bez troskę pań przedszkolank-i to była jej rola. Odpowiednie dyrekcje niech wyprowadzą odpowiednie wnioski-i to ich rola. Na tym koniec.

A w formie komentarza dodam: rodzice powierzają przedszkolu swoje skarby z n a j w i ę k s z y m zaufaniem. I tego wypadku Ania sobie nie wymyśliła!

"MARKUS" I... WCHODZENIE DO EUROPY

Ile razy tamtędy przejeżdżam, tyle razy cieszy mnie nowe urządzenie piwiarni "U MARKUSA" w Pawłowicach-OSIEDLU. Nie dość, że całość otoczono plotkiem, żeby konsumenci naszego ulubionego napoju raczyli się nim w "kontrolowanych granicach". Dodatkowo całość urządzono wzorem praocjów-Piastów-ławy i stoły z przepiłowanych ball drzewnych. Takich już nie złamię, nie wyryw, nie zgwałci żaden słabosilny, podniecony tym szumiącym napojem.

Po prostu-nie ma prawa.

Jest to więc piwiarnia na nasze czasy w rozumieniu klimatu i w rozumieniu wyposażenia. Bravo "MARKUS"! Za to, że i piwiarnia zbliżyła nas trochę do Europy.

JESTEŚMY CENTRUM SAMOCHODOWYM**I CO NAM Z TEGO?!**

Z konieczności zainteresowało mnie nasilenie ruchu samochodowego w Pawłowicach. Któregoś powszedniego przedpołudnia stałem na skrzyżowaniu ulic Zjednoczenia i Świerczewskiego. Była jedenasta i był bardzo normalny dzień.

Liczyłem trzy razy i zawsze wychodziło tak samo: 60 samochodów na 60 sekund czyli na minutę!

Nie pretenduję, że to ja odkryłem kolejny, najruchliwszy węzeł komunikacyjny w Polsce, ale ja zwracam na niego uwagę.

To już ruch przyrównywalny do najbardziej uczęszczanych skrzyżowań w Katowicach, Chorzowie, Bytomiu.

W godzinach szczytu, czyli około 8.00 i 15.00 jest on znacznie większy, bo wtedy idzie samochód za samochodem. Pod tym więc względem-przynajmniej pod tym!-Pawłowice są wielkim miastem.

I co? I nic!

Na razie gmina wywalczyła (a walczyła d w a lata!) sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu Pszczyńskiej z E 93. Zapewne, tam była najpotrzebniejsza. Bo ile wozów różnego typu, przelatuje tą arterią

w ciągu minuty? Ktoś liczył - ja nie liczę, ale (ponieważ parę razy w tygodniu wyjeżdżam właśnie ze Zjednoczenia na E 93) wiem, że znacznie więcej niż na skrzyżowaniu naprzeciw Urzędu Gminy. Spokojnie pomnożyłbym przez dwa-w odniesieniu do owej jedenastej godziny przeciętnego dnia.

Natomiast podczas samochodowego potopu, który zaczyna się na początku każdego letniego (czy tylko letniego?) weekendu i kończy z końcem każdego letniego weekendu, wóz idzie za wozem z szybkością (bądźmy szczerzy!) około 100 km na godzinę. No więc dlatego te światła na Pszczyńskiej, ale to kropla w morzu, a tak się o tę kroplę trzeba było starać.

Wniosek jeden: Pawłowice są ważnym centrum ruchu samochodowego-niestety, są pozbawione wszystkich tego konsekwencji. O, bo żeby tak było, trzeba być Katowicami, Chorzowem, Bytomiem. Tylko kiedy wszystko to się zatka? Chyba niebawem, niebawem.

"KAJA" TEŻ POTRAFI

Gdy tak jadę przez Pawłowice-OSIEDLE-coraz bardziej podziwiam przedsiębiorczość przedsiębiorców. Przynajmniej oni pojęli (nie ode mnie, nie ode mnie, ale z życia), że na śmieciach nie robi się interesów.

I "CENTRUM AS" ukończyło-mówiąc staropolsko-zjazd do swoich włości-i tym samym jeszcze bardziej stało się właśnie centrum.

Jednakże "rekiny i małe rybki" (to tytuł pewnej powieści) potrafią współżyć.

I dlatego taki sklep "KAJA", na Górnicy, przy zakręcie, zaraz po wjeździe, zafundował sobie ładne schodki z kostki. Mogli sąsiedzi-mógł i on.

W sumie to cieszy, że handel nie tylko handluje lecz także urządza to nasze chciane-niechciane Osiedle.

TEŚKNOTY NA... CHODNIKU

W tym naszym Osiedlu jest mnóstwo dzieci, które jakoś-tam próbują zaznaczyć swoje miejsce w życiu. Między innymi malowaniem na płytach chodnikowych.

Najczęściej czynią to przy klubie "Kolor" Domu Kultury.

Różnymi barwami malują drzewa, słoneczka, domy i wszystko, za czym chyba tęsknią.

Wzrusza taki widok dziecięcych malowanek, które wyrażają pragnienia, a w klubie czasem brakuje kredek, takie na nie zapotrzebowanie.

I dzieciaki nie wstydzą się autorstwa-wręcz przeciwnie!

Zagadnąłem taką rysowniczkę i w mig mi się przedstawiła (choć nie pytałem): Jestem Agnieszka z Polnej...i tu podała dokładnie numer domu i mieszkania.

A malowała sobie różnokolorowe kwiatuszki, po których aż ją było stąpać.

W wielu krajach urządzają konkursy rysowania na chodnikach-dlatego nasz Dom Kultury "Osiedle" nie miałby tego urządzać? Przecież to temat, który aż się prosi o podjęcie.

ZOSTAWIĆ ŚLAD

Ciągle jestem pod wrażeniem uroczystości zakończenia roku w Szkole Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu. Coś takiego przeżyłem po raz pierwszy.

I ta piękna młodzież, te wspaniałe dziewczyny!

Przed wszystkim jednak podobała mi się wprowadzona tam tradycja wzbogacania przez każdy kolejny rocznik biblioteki szkolnej o książki i otoczenia szkoły o drzewka lub krzewy.

Odchodzący rocznik pozostawił po sobie osiem pięknych książek i osiem iglaków. Po prawdzie to książek przybyło około pięćset i biblioteka ciągle rośnie.

Tak, właśnie tak, wychowuje się dla przyszłości.

ROŚNIE DRUGIE SKRZYDŁO

Umówiłem się z pewną panią w Pielgrzymowicach, stawiłem się w ustalonym terminie i... pocałowałem klamkę zamkniętych na glucho drzwi szkoły. Cóż-czasem i ja dostaję kosza. Zresztą takie prawa szkoły! Wakacje i koniec.

ciąg dalszy na stronie 6

W czwórboju na naszych nie ma mocnych Zakosili wszystkie pierwsze miejsca

Są też zaległości informacyjne z młodzieżowych wydarzeń sportowych pod koniec minionego roku szkolnego. Nadrabiam je.

DZIEWCZĘTA Z SP 2 PIERWSZE

W wojewódzkim czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt z klas VII i VIII drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU zdobyła I MIEJSCE!

A startowały szkoły z piętnastu gmin. Twórczyniami sukcesu są: Monika Młyńczyk, Zaneta Matusik, Agnieszka Bagnowska, Magda Sawichst, Monika Zbijowska.

CHŁOPCY Z WARSZOWIC NA II MIEJSCU

Natomiast w wojewódzkim czwórboju lekkoatletycznym chłopców z klas VII i VIII drużyna ze Szkoły Podstawowej w Warszowicach wywalczyła chlubne II MIEJSCE!

Tu także startowały reprezentacje piętnastu gmin.

A oto twórcy tego sukcesu: Sławomir Bilich, Artur Mężyk, Paweł Mańkowski, Łukasz Sarba, Michał Piekarczyk.



MŁODSZE- TAKŻE PIERWSZE

Znowu w wojewódzkich finałach czwórboju lekkoatletycznego dziewcząt z klas VI i młodszych nasze reprezentantki poszły w ślad starszych koleżanek i również zdobyły I MIEJSCE. Były to Marta Bober, Marzena Bober, Beata Żyćka, Marta Rusin i Ania Kwiatkowska.

TRZECIE MIEJSCE TEŻ SIĘ LICZY!

Trzecie, również bardzo liczące się miejsce, uzyskali w tychże zawodach chłopcy z klas VI i młodszych. Tu walczyli: Michał Wołoszyn, Robert Żukowski, Marcin Fijałkowski, Jakub Jaworski, Przemek Szymański i Krzysztof Rusin.

(na podstawie informacji p. mgr A. Sztynnego)

Decyzja kadrowa

Marek Lucjan - dyrektorem GOK

W wyniku konkursu, rozpisanego przez Urząd Gminy, dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach został p. Marek LUCJAN. Pan M. Lucjan jest cenionym pedagogiem, muzykiem i animatorem kultury, który już osiągnął szereg sukcesów.

Przez wiele miesięcy, od śmierci nieodżałowanego Henryka Ćmoka, p. M. Lucjan pełnił obowiązki dyrektora GOK.



Dla Pawłowic i Krzyżowic NOWE TERMINY WYWOZU ŚMIECI

„Komunalnik” zamienił terminy opróżniania pojemników na śmieci w Krzyżowicach i Pawłowicach. Oto nowe, już obowiązujące:

KRZYŻOWICE:
I wtorek miesiąca - ulice Wyzwolenia, Korfantego, Ligonja,
I środa miesiąca - pozostałe ulice.

PAWŁOWICE:
I czwartek miesiąca - ulice Grzybowa, Pszczyńska, Leśna, Nowa, Wspólna, Poprzeczna.
I piątek miesiąca - ulica Wyzwolenia.
II wtorek miesiąca - ulica Zjednoczenia.
II środa miesiąca - ulice 22 Lipca, Mickiewicza.
II czwartek miesiąca - ulice Polna i K. Miarki.
II piątek miesiąca - ul. Świerczewskiego i 1-go Maja.
III wtorek miesiąca - ulice Górki, Stawowa, Kolonia Studzieńska, Szkolna.

Szanownych Mieszkańców prosi się uprzejmie o uwzględnienie tych terminów.

dokończenie z poprzedniej strony

Jednak nie żałuję. Obejrzałem sobie dość dokładnie stan budowy segmentu A, czyli drugiej (patrząc z ulicy), prawej strony frontu.

Poprzednio miało go nie być i cała, dość ciekawa architektura, bardzo by ucierpiała. Po prostu szkoła wyglądałaby jak ptak, którego odcięto jedno skrzydło.

Obecne władze gminy postanowiły inaczej i rzecz zmierza ku końcowi.

Już na tej części położony jest dach z czerwonej, karbowanej blachy, co mocno rzuca się w oczy przechodzącym i przejeżdżającym.

I dopiero po tym (zresztą kosztownym!) zabiegu, nowa szkoła uzyska pełny kształt i właściwą twarz.

MARZENIE SOŁTYSÓW

Ale gdym jechał do tych Pielgrzymowic - w Golasowicach na samym zakręcie (tam gdzie droga się rozdzwaja-albo w stronę szkoły, albo na Pielgrzymowice) dwaj panowie pogłębiali rów.

Rów ważny, bo jak się powiedziało, na samym zakręcie i przy dużym spadzie z górki. Czyścili go głęboko, bo na poboczach rosły przyzmy wyrzuconego szlamu. Pytałem czyja to posesja. Dowiedziałem się, że pani Kufieta.

Tu ucieleśniło się marzenie wszystkich naszych sołtysów, co na posiedzeniach Zarządu Gminy tak gardują za czyszczeniem rowów. (Mam nadzieję, że swoje też czyszczą...)

Cóż... Tu można tylko powiedzieć: jeśli sam się nie odwodnisz, to woda cię zaleje...

OTWARTE BOISKA

W tychże Golasowicach zrozumiałem jak potrzebne jest młodzieży szkolne boisko właśnie podczas wakacji.

W piłkę grało trzech chłopców-i nie nudzili się! Rzecz w tym, że mogli na nie wejść, że nie zamknięto go na cztery spusty.

To samo zresztą obserwowałem w parę godzin później w Warszowicach. Tam też chłopcy grali... I dobrze!

W SWOICH GRUPACH NA CELE "SZERSZENIE",
"AJAX" I "GKS PNIÓWEK 74"
WIELKIE ROZGRYWKI "MŁODZIKÓW"
W OSIEDLU

Przez dwa lipcowe tygodnie na boisku Osiedla trwały piłkarskie rozgrywki klubów typu "agrafka". Gdzie indziej nazywają je podwórkowymi, ale gdzie w Osiedlu znajdzie... podwórko? Dlatego właśnie tak je ochrzciłem, co w niczym nie ujmuje dzielnym piłkarzom. Jednakże oni wolą nazywać swoje drużyny tak bardziej po europejsku albo... groźnie.

Dlatego startowały: "Bayern Monachium", "SV Werder" Bremen, "AJAX", "JUVENTUS" oraz "Sokoły" i "Szerszenie" a dla ozdoby miniaturowy "GKS Pniówek 74".

NIE W KIJ DMUCHAŁ!

Walczone zawzięcie, kopano ile wydołały nogi (choć nie zawsze piłkę - czasem po prostu rywali. Choćby dlatego, że rywale nie tak skocznili... Kto tego w młodości nie robił - niech rzuci we mnie kamieniem!)

Grano w trzech grupach. **Pierwszą** tworzyli chłopcy z klas od I do IV, **drugą** z klas od V do VI, **trzecią** z klas od VII do VIII. Najwięcej chętnych było wśród tych średnich a najbardziej przeżywali ci najmłodszy. Jeden z nich zwierzył się nawet p. dyrektor Domu Kultury "Osiedle" (bo tam się zapisywali): "Niech już się rozstrzygnie, bo nie spałem trzecią noc..." To się nazywa sportowe zaangażowanie! Prawie jak u olimpijczyka.

NAJLEPSI

W młodszej grupie dwie drużyny - "Szerszenie" i SV "Werder" szły łeb w łeb. I wreszcie w ostatnim starciu (po trzech remisach) w rzutach karnych "Szerszenie" wygrały przewagą jednej bramki.

Im też publiczność (a oglądały niektóre mamy, czasem nawet pokwapił się jakiś tatuś...) przyznała tytuł najmilszej drużyny.

W drugiej grupie drużyna "Ajax" pobiła chyba rekord rekordów. Nie straciła ani jednej bramki a sama zdobyła aż... 28 (słownie: dwadzieścia osiem!). Życzę tego każdej drużynie pierwszej ligi... Najwięcej wbił "Bayernowi", bo aż 15 podczas jednego meczu. Tak, że nawet sławna nazwa nie chroni od porażki.

W trzeciej grupie, najstarszych, najpierw nie było chętnych. Ruszył ich dopiero przykład młodszych i zaczęli się zapisywać.

Był też jeden mecz powtórzony, bo "Werder" Bremen zaprotestował przeciwko wynikowi z... "Szerszeniami". No, ale i tak "Szerszenie" postawili na swoim i wygrali.

Rzecz organizowały Komisja Społeczno-Wychowawcza Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Dom Kultury "Osiedle".

OBRODZIŁO NAGRODAMI

Każdy uczestnik dostał (od Domu Kultury) dyplom za udział i zdjęcie swojej drużyny (kolorowe!). Spółdzielnia natomiast potrzęsła portfelem - i były piłki, kalkulatorki, puzzle, zegary. Acha - i każdy uczestnik dostał czekoladę.

Tak, że **WAKACYJNY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ** bardzo się udał. Podają zwycięzców lub - dokładniej - tych z czołowych miejsc, lecz wieszając wszystkim uczestnikom. Byliście dzielni, drodzy chłopcy, a że piłka jest okrągła więc różnie się toczyła.

	mecze	punkty	bramki	karne
I- Grupa klas I-IV				
1. "Szerszenie"	3	3	1:1	5
2. "Werder" Bremen	3	3	1:1	4
II- Grupa klas V-VI				
1. "Ajax"	3	9	28:0	
2. "P.S.C."	3	6	4:6	
3. "Sokoły"	3	3	1:8	
4. "Bayern"	3	0	0:19	
III- Grupa klas VII-VIII				
1. "GKS Pniówek 74"	2	6	4:1	
2. "Juventus"	2	0	1:4	

Na zdjęciu: Zwycięscy "Szerszenie" z opiekunem



Składy drużyn: **"SZERSZENIE" - I miejsce w grupie klas I-IV** Kamil POLAK, Marcin NIEBISZ, Artur GÓRA, Michał SZYDLARSKI, Dawid MLECZEK, Łukasz WOJTASZEK, Michał SZYMANIEC, Grzegorz BU-BIAK.



"SV WERDER" BREMEN - II miejsce w grupie klas I-IV Dawid LUBSKI, Sławomir LUBSKI, Marcin KARWOT, Kamil DOBROWOLSKI, Sebastian PAWEŁEK, Mateusz SZYMURA, Grzegorz NOWAK, Konrad WISZOWA-TY.

Na zdjęciu: Zdobywcy II miejsca w swojej grupie czyli... SV "Werder" z opiekunami.

"AJAX" - I miejsce w grupie klas V-VI

Arkadiusz BOCHNAK, Przemysław BRONOWICKI, Ariel KRÓL, Rafał KRAKOWSKI, Dawid KRÓL, Damian KRUSZYŃSKI, Marcin JAROSZ, Artur MIŁY, Artur WIECZOREK.

"PARIS- SAINT GERMAIN" - II miejsce w grupie klas V-VI

Marcin LUBSKI, Tomasz ŁOSKOT, Paweł MARZEC, Łukasz PA-NICZ, Rafał RAPLIŃSKI, Łukasz SABAT, Dawid DOBROWOLSKI.

"SOKOŁY" - III miejsce w grupie klas V-VI

Grzegorz BŁASZCZYK, Sławomir BŁASZCZYK, Kamil BARDADYN, Tomasz CIEŚLEWSKI, Marcin KOŁODZIEJCZYK, Grzegorz RASZJEWSKI, Daniel KOŁODZIEJCZYK, Paweł RAKUS, Krzysztof TASIOR, Andrzej KOCAJ.

"BAYERN" MONACHIUM - IV miejsce w grupie klas V-VI

Artur GÓRSKI, Marcin GÓRSKI, Norbert POLIT, Kamil POLIT, Andrzej KULIKOWSKI, Łukasz KUBIOR, Marcin RUSEK, Krystian RU-SEK, Adrian RIEMEL.

"GKS PNIÓWEK 74" - I miejsce w grupie klas VII-VIII

BODZIONY, WAWROW, GDAŃSKI, ŻUKOWSKI, ZALEWSKI, MARTYNOWSKI, MARTYNOWSKI, Alan.

JUVENTUS - II miejsce w grupie klas VII-VIII

Łukasz BORYKA, Adam HANKE, Adam CEBULA, Tomasz MAKSY-LEWICZ, Marcin RĄCZKA, Krzysztof KRAKOWSKI, Adam KARWOT, Piotr KULIK.

Królami strzelców okazali się: 1- **Ariel Król** - zdobył 12 bramek, 2- **Damian Kruszyński** - zdobył 9 bramek i 3- **Artur Miły** - zdobył 7 bramek. Wszyscy z "AJAXU"

SŁAWKO



ciąg dalszy na stronie 8

ciąg dalszy z poprzedniej strony

WIELKIE ROZGRYWKI "MŁODZIKÓW"

W OSIEDLU



Na zdjęciu: Zdobywca I miejsca w swojej grupie- "AJAX"



Na zdjęciu: Zdobywca I miejsca w grupie najstarszych- "GKS Pniówek- 74" z opiekunem



Obecność mam bardzo mobilizowała zawodników...

Foto: Grażyna Arczewska i Sebastian Stolarski

Doroczne rozgrywki piłkarskie PUCHAR WÓJTA GMINY ZDOBYŁ LZS WARSZOWICE

Dwie nowe drużyny z Pawłowic-OSIEDLA

Miniony lipiec był dorocznym terminem Gminnego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta. Przeprowadzono go w dwie kolejne niedziele - 14 i 21.

Do zawodów stanęło osiem drużyn, w tym dwie nowe: LZS „Osiedle” I Pawłowice i LZS „Osiedle” II Pawłowice.

Grano, jak wypadło z losowania, na trzech boiskach - w Warszowicach, Golasowicach i Pielgrzymowicach.

W ELIMINACJACH

Tak też podaję wyniki eliminacji:

Warszowice -

LZS „PIAST” - „OSIEDLE” II = 3 : 1

„OSIEDLE” II - LZS WARSZOWICE = 1 : 1

LZS WARSZOWICE - LZS „PIAST” = 2 : 1

Do finału awansował LZS Warszowice

Golasowice -

LZS „Strażak” Krzyżowice - „OSIEDLE” I = 1 : 1

„OSIEDLE” I - LZS GOLASOWICE = 2 : 0

LZS „Strażak” Krzyżowice - LZS GOLASOWICE = 5 : 2

Do finału awansował LZS „Strażak” Krzyżowice

Pielgrzymowice -

LZS Pielgrzymowice - OSP Warszowice = 5 : 0

Do finału awansował LZS „Strażak” Pielgrzymowice

Rozgrywki prowadzili sędziowie z PZPN: w Warszowicach p. Kazimierz Białożór, w Golasowicach p. Andrzej Grabowski, w Pielgrzymowicach p. Bogdan Białończyk.

W FINALACH

Do finału zakwalifikowały się trzy drużyny, a jego przebieg był następujący:

LZS Warszowice - LZS „Strażak” Krzyżowice = 5 : 0

LZS „Strażak” Krzyżowice - LZS „Strażak” Pielgrzymowice = 1 : 2

LZS „Strażak” Pielgrzymowice - LZS Warszowice = 0 : 1

Wynik końcowy:

I miejsce - Warszowice,

II miejsce - Pielgrzymowice,

III miejsce - Krzyżowice.

Zwycięska drużyna otrzymała pamiątkowy Puchar Wójta Gminy, który wręczyła zastępca wójta p. dr inż. Regina Piechaczek. Wszystkim drużynom przyznano komplety strojów piłkarskich.

Całość organizował GKKFIT.

Nowością jest pojawienie się dwóch drużyn z Pawłowic-OSIEDLA, które oby wytrzymały. Uderza również dojście do finału LZS Krzyżowice, który przecież ciągle nie ma boiska do piłki nożnej.

Po wszystkim można piłkarstwu w naszej gminie wróżyć jeszcze duży rozwój i wiele ciekawych meczy.

Ź

Źmarli:

Franciszek Krupka z Warszowic, lat 84
Janina Janota z Pielgrzymowic, lat 71
Franciszek Przewoźnik z Pielgrzymowic, lat 14
Florentyna Krej z Pawłowic, lat 76
Marta Loska z Łazisk Górnych, lat 82
Jan Piórko z Golasowic, lat 64
Franciszek Miler z Pawłowic Osiedla, lat 60.

Wieczne odpoczywanie.

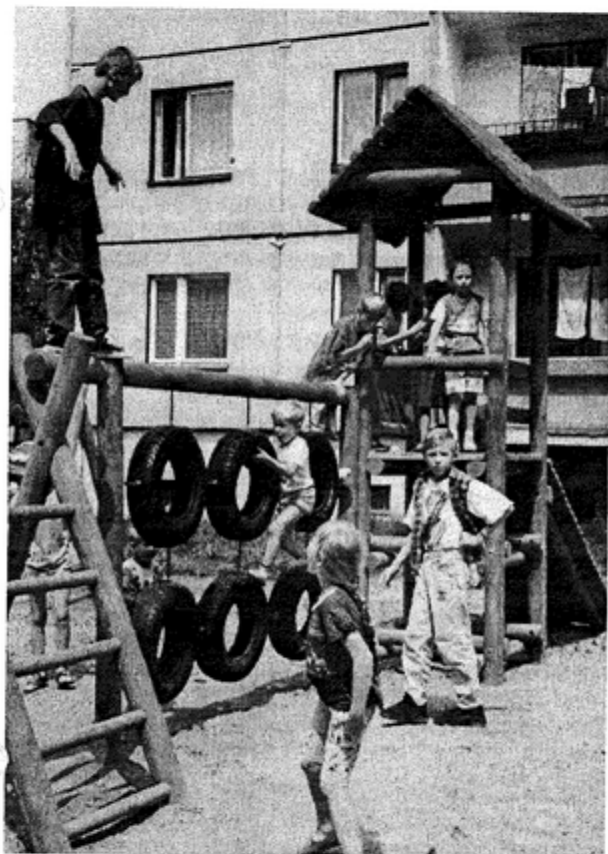
W OSIEDLU UBIEGLOROCZNA NAGRODA ZA
"ZIELONYM DO GÓRY".

URZĄDZONO PLAC ZABAW (NARESZCIE!)



W poprzednim numerze, pisząc o nowym wydaniu konkursu dla mieszkańców Osiedla pt. "Zielonym do góry", przypominałem o nagrodzie należącej lokatorom bloku przy ulicy Polnej 29 A-D, za zwycięstwo w 1995 roku. Było to urządzenie placu zabaw dla dzieci.

I wreszcie "słowo stało się ciałem". W II połowie lipca plac przysposobiono i oddano do



użytku. Urządzenie składa się z pięciu elementów: wieży, jakby z czasów Piastów, w której można się bronić i którą można zdobywać, wielkiej drabinki gimnastycznej pionowej i poziomej (odpowiednio do możliwości wiekowych dzieci), dwóch huśtawek i urządzenia zręcznościowego.

Nagrodę ufundowała Spółdzielnia Mieszaniowa, organizator konkursu.

Na razie huśtawki są obłożone, dzieciaki wprowadziły nawet swego rodzaju... zapisy. Czyli, że rzecz jest przydatna i okazała się potrzebna. Wszystko ustawiono obok piaskownicy (także nowej), gdzie grzebią się maluchy.

Dobre jest i to, że urządzenie sporządzono z materiału drewnianego (okrągłaków) a nie z metalowych rur. Drewno zawsze cieplejsze w dotyku i nie tak bolesne w zderzeniu.

Foto Grażyna Arczewska

JEDNAK TEMAT NA CZASIE

Pieska sprawa



Gdy slyszalem (i czytalem) je-remiady Państwa Sołtysów na posiedzeniach Zarządu Gminy o placze bezpańskich psów - myślałem podejrzliwie: tak jest naprawdę? A może to temat zastępczy, żeby nie mówić co złego w sołectwach?

Jednak przecież pisałem, ostrzegałem o zagrożeniach ze strony bezpańskich Burków, zwłaszcza gdy policja pokazała mi protokoły.

Teraz, gdy wakacje, "pieski problem" uległ zaostreniu.

NUMER 1

Dowód pierwszy: do Jarząbkowic przyjechał samochodem pewien pan i spacerował po jednej z ulic z psem opatrzonym w metalową obrózkę. Spacerować każdemu wolno.

Tylko, że na drugi dzień rano sprostowano pieska przywiązane do płotu a pana ani, ani. Nad zwierzęciem zlitował się właściciel sklepu p. Bronisław Stuchlik, wziął, napoi, nakarmił, choć piesek (wciąż wierny swemu niegodnemu panu!) próbował się bronić.

A św. Franciszek z Asyżu pouczał, że zwierzęta to "nasi bracia mniejsi". Bardzo piękne określenie i warto je zapamiętać.

W następnych dniach podrzucano kolejne dwa pieski. One nawet dają do zrozumienia czym je przywieziono, ... bo gonią za "Fiatami-maluchami"

NUMER 2

Dowód drugi: w Pawłowicach- Osiedlu (przy ulicy Górnicej 2e) przez tydzień był pies. A jak pies wyje- to ma poważny powód. Natomiast sąsiedzi też mają ograniczoną odporność nerwową.

Lokatora nie było- mieszkanie zawarte na cztery spusty. I co?

Na szczęście (czy nieszczęście) zaczęło cuchnąć gazem więc sprawa stała się poważniejsza. Drzwi otwarto komisynie- psem też się zajeto.

Podobno... podobno córka właściciela zwierzęcia przyjeżdżała co... dwa dni, żeby mu dać pić i jeść.

Tylko dlaczego on tak był? Jeśli chowany w rodzinie- miał prawo czuć się porzuconym. A jak się ma zwierzę, to trzeba brać za nie odpowiedzialność. Taką prostą, ludzką!

No i odpowiedzialność wobec sąsiadów. Nie można odpoczywać od pieska kosztem tych, którzy właśnie nie odpoczywają.

NUMER 3

Powód trzeci: zjawiły się u mnie dwie panie z Osiedla z prośbą wobec ogłoszonej parę numerów temu wypowiedzi innej pani na temat nieposzanowania zieleni (w istocie całkiem słusznej, bo i mnie- choć w Osiedlu nie mieszkam- marzy się inny na nim porządek i o tym pisuję).

Intencja wywodu tych pań brzmiała mniej więcej tak: "Innych poucz a sama co robi? Rzucił psu patyki i kości prosto na trawnik i między kwiaty, żeby tam sobie buszował. A przy okazji łamie..."

A dzieje się to na Polnej, przed blokiem 25 (jednym z laureatów ubiegłorocznego konkursu "Zielonym do góry!")

Bywa, że panie się nie lubią (czasem nawet mocno!).

Bywa też, że moral wypuszczony jako wróbel - nagle wraca jak rozjuszony byk. Czyli jak pouczasz- tak postępuj.

x x x

I tyle na pieski temat. Boję się, że tylko na razie.

BROKO



Dużo, dużo!

MASAŻYSTA?

25 czerwca włamano się do domu jednorodzinnej na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach. Skradziono pieniądze i... przyrząd do masażu. Łącznie szkoda wynosi 930 nowych złotych (9 milionów 300 tysięcy starych złotych).

Rodzaj łupu wskazuje na małego złodziejzaka, ale tacy są najbardziej namolni...

BEZ UPRAWNIEŃ- ZA TO PO WYPICIU

W Pawłowicach- OSIEDLU, przy ulicy Kruczej, zatrzymano kierowcę „Fiata 126p”. Był bez uprawnień- za to po wypiciu...

„POD DĘBEM” JUŻ ROWERU NIE MA

26 czerwca w godzinach popołudniowych, spod sklepu „Pod Dębem” w Pielgrzymowicach (kłaniam się znajomym z tego sklepu!) skradziono rower górski marki „Techno- Bike”. Czyli, że rowery pozostawiane choćby na krótko, trzeba kłamać albo łaciuchować jak krowę. Krowa by poszła w szkodę, rower uprawdziej złodziej. Swoją drogą ciekawe czy ukradłby... krowę?

I SPÓŁDZIELNIA SIĘ NIE UCHRONIŁA

W Pawłowicach- Osiedlu, z budynku przy ul. Polnej 25, skradziono zasilacz antenowy wartości 250 nowych złotych. Było to szóste lipca. Szkodę poniosła Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa.

WYPRZEDZALI I NIE WYPRZEDZILI

7 lipca, wczesnym rankiem, dwóch młodych ludzi podróżowało autem „Audi 80” (nr rej. KTJ 76-51).

Około godziny piątej znaleźli się na skrzyżowaniu ulicy Psczryńskiej z E 93. Minąwszy skrzyżowanie kierowca chciał wyprzedzić ciężarówkę i wtedy wpadł na przydrożne drzewo.

W samochodzie został skasowany cały przód i nadaje się właściwie do... kasacji. Było też dachowanie. Na szczęście obaj jadący odnieśli tylko lekkie obrażenia.

Cóż, wyprzedzanie dużych wozów ciężarowych w rodzaju „long vehicle” lub TIR jest bardzo trudne, zwłaszcza przy większej szybkości. Gdy jeździłem „Fiestą” czułem, że TIR „wsysa wóz i dopiero dodanie gazu sprawiło, iż wyprzedzenie następowało jakby wystrzelenie z katapulty. To jednak wymaga nerwów i kunsztu.

I NIE MA ROWERU W PIWNICY

Między 3 a 7 lipca w piwnicy przy ul. Górnicy 16f w Pawłowicach- OSIEDLU znikł rower górski. (Siódmego zauważono stratę). Szkodę oszacowano na 490 nowych zł. Niby nic nowego, bo jak te nasze piwnice są zabezpieczone? Tym bardziej trzeba ostrzegać.

TNĄ LINIE JAK ZBOŻE- ODCINEK 1

Z 7 na 8 lipca w Warszawicach wycięto 50 metrów linii telefonicznej na szkodę KWK „Pniówek”.

PRZYCZĘPA NĘCIŁA...

W nocy z 11 na 12 lipca w Jarząbkowicach włamano się do przyczepy kempingowej, którą przyjechały na działkę dwie młode wczasowiczki.

Z przyczepy zniknął aparat fotograficzny, dwie kurtki i inne drobne przedmioty wartości 400 nowych zł.

Jak to się mówi w języku policyjnym - „sprawcę ustalono”, czyli wiadomo, kto się włamał żeby skraść.

OLEJ W STAWIE...RYBKI TEŻ

Pewien mieszkaniec Mizerowa (p. Zygmunt K.) zgłosił zatrucie stawu hodowlanego w Warszawicach. Wskazywały na to plamy na powierzchni wody, które mogły pochodzić z benzyny, ropy lub oliwy.

Okazało się, że wrzucono stój z olejem.

Ktoś usłyszał o „rybkach w oleju” i myślał, że same się zakonserwują? Czy ktoś komuś postanowił zażwinić hodowlę rybną?

KABLOWY SERIAL- ODCINEK 2

11 lipca- UWAGA- TERAZ BĘDZIE DALSZY CIĄG SERIALU KABLOWEGO!- skradziono 50 metrów przewodu telefonicznego z

rejonu szafy teleteknicznej w pobliżu Nastawni Zachodniej. Wydarzenie ustaliła Straż Przemysłowa KWK.

ODCINEK 3

Jednakże wcześniej, bo 9 lipca, zgłoszono wycięcie 20 metrów kabla telefonicznego relacji KWK „Pniówek”- KWK „Zofiówka” w rejonie zwalowiska Kościelniok.

ODCINEK 4

Natomiast w nocy z 14 na 15 lipca wyrwano 25 metrów takiegoż kabla, także z linii między „Pniówkiem” i „Zofiówką”.

ODCINEK 5

„Poprawiny” złodziej (złodzieje) urządził 17 lipca, wyrzynając 25 metrów przewodu w rejonie Nastawni Zachodniej (200 metrów od Nastawni!) Poszkodowaną jest KWK „Pniówek”.

CO U KOGO W ŚRODKU

17 lipca w Pawłowicach- OSIEDLU, na ul. Polnej, zatrzymano kierowcę „Fiata 125p nr rej. KTX 81-36. Kierowca miał 1 promień alkoholu we krwi, „Fiat” tylko... benzynę.

GDZIE JEST BEZPIECZNIE?

W nocy z 22 na 23 lipca z posesji na ul. Zjednoczenia 59 w Pawłowicach skradziono „Volkswagena Golfa”- typ III.

A pewien pan z Urzędu Gminy, położonego przy ul. Zjednoczenia 60, widząc jak zabezpieczam samochód, zapalał oburzeniem:- Tutaj?! Przed Urzędem Gminy?!

Wprowadzić ja parkowałem w jasny dzień, ale babcia uczyła mnie, że „strzeżonego Pan Bóg strzeże”- i to pamiętam do dzisiaj.

NIE NA PARKINGU

22 lipca z niestrzeżonego parkingu przy KWK „Pniówek”, podczas I zmiany, skradziono samochód „Cinquecento”(nr KCS 25-41). Właściciel właśnie... pracował.

WŁAMANIE DO KIOSKU

Z 25 na 26 lipca mieliśmy włamanie do kiosku na skrzyżowaniu Górnicy i Orzeszkowej w Pawłowicach- Osiedlu.

Skradziono zegarki elektroniczne, breloczki i inne drobiazgi wartości 100 nowych zł.

ZDERZENIE NA ZJEDNOCZENIA- ŚWIERCZEWSKIEGO

A teraz o zderzeniu na skrzyżowaniu ulic Zjednoczenia i Świerczewskiego w Pawłowicach, które wywołało spore zbiegowisko. Otóż 24 lipca (w środę), około godziny 13.00, od strony Jastrzębia jechał- mając pierwszeństwo- kierowca, prowadzący niebieską Skodę 105. Natomiast w stronę Cieszyna zmierzał Skodą- Favorit obywał czeski, który nie ustąpił pierwszeństwa i doszło do stłuczki. Takiej większej, bo oba wozy trzeba było odholować. Mężczyzna i kobieta z polskiego wozu odnieśli lekkie rany, choć pani mocno krwawiła. Goście z Czech- kierowca z żoną, matką i dzieckiem wyszli bez szwanku.

Policjanci z naszego Komisariatu sprawnie zapobiegli groźbie zakorkowania tego skrzyżowania, jednego z najruchliwszych w województwie. Bardzo szybko przybyły również na pomoc (wezwane radiotelefonem przez policję) Pogotowie Ratunkowe i Państwowa Straż Pożarna z Jastrzębia. Co się chwali.

O tym skrzyżowaniu wypadnie pisać nie raz i nie dwa, bo jest ono- że tak naukowo określe- wysoce kolizyjne.

Wątpię by pomogła tu pełna sygnalizacja świetlna, bo spowodowałyby korki ze wszystkich stron. Jedyłą nadzieją jest... obwodnica, tylko kto i kiedy ją wybuduje? Przecież nie gmina ze swojego budżetu- zresztą to nie jej droga. Chyba, że ktoś kiedyś uzna, iż przyszła autostrada, która- podobno!- pobiegnie za Żorami ku Wodzisławowi- powinna mieć również sprawne dojazdy.

BIJĄ!

W omawianym okresie wpłynęły również dwa zgłoszenia o fizycznym i moralnym znęcaniu się nad żoną z Pawłowic- OSIEDLA oraz jedno o znęcaniu się fizycznym i moralnym nad matką (!!!) z Pawłowic.

W takich przypadkach sytuacja policji jest trudna, ponieważ poszkodowane żony chcą po prostu postraszyć krewkiego małżonka widokiem policjanta, po czym wycofują doniesienie.

ciąg dalszy na stronie 11

Kiedy drzwi miłość nam otworzy...



Małżeństwo zawarli państwo Mirosława Rzotki z Pawłowic i Andrzeja Łakota z Kryn.

Niech im towarzyszą słowa poety:

Pójdziemy cisi, zamysłeni,

wśród złotych przymgłęń i promieni,

pójdziemy w ogród pełen zorzy,

kiedy drzwi miłość nam otworzy.



Foto Zofia Tchorz Warszowice

OPTYK



Okulary: korekcyjne, lecznicze, przeciwśoneczne.

Szeroki wybór opraw i szkieł producentów krajowych i zagranicznych.

REALIZACJA RECEPT!

ZAPRASZAMY w godz. 11.00-17.00

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU

Pawłowice- Osiedle,

ul. Górnicza 20G

PRZETARG NA MALOWANIE DACHU

Gminny Zespół Oświaty w Pawłowicach 43-250 Pawłowice,

ul. Zjednoczenia 67, tel. 722-757
ogłasza przetarg nieograniczony

NA MALOWANIE DACHU

NA S.P. NR 1

W PAWŁOWICACH

Maksymalny termin realizacji 27.09.96 r.

Wadium w wysokości 300 zł należy wpłacić, zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 10.06.1994 r. do kasy GZO w terminie do dnia 8.08.96 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, za opłatą.

Uprawniona do kontaktów z oferentami- pani Lucyna Pittlok, tel. 722-757

Termin składania ofert- 8.08.96 r.- godz. 15.00
Zamkniętą kopertę z napisem, "Malowanie dachu w S.P. Nr 1 w Pawłowicach", zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Otwarcie ofert w dniu 13.08.1996 r., o godz. 11.00, w siedzibie zamawiającego.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymogi zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

WITAMY

Ostatnio zgłoszono następujące urodzenia:

Ewa Natalia Sprownik, c. Romana i Brygidy, ur. 22.07, zam. Pielgrzymowice, ul. Zebrzydowska,

Kamil Mateusz Oszek, s. Józefa i Jolanty, ur. 21.07, zam. Pawłowice, ul. Polna,

Bartosz Andrzej Gaża, s. Andrzeja i Haliny, ur. 07.07, zam. Pawłowice, ul. Świerczewskiego,

Edyta Martyna Dudek, c. Aleksandra i Jolanty, ur. 10.07, zam. Pawłowice, ul. Wąska,

Daniel Kamil Jadczyk, s. Tomasz i Bożeny, ur. 16.07, zam. Pawłowice, ul. Orzechowa.

ciąg dalszy ze strony 10



KOMENTARZ:

1- nagromadziło się spraw. I gdyby ktoś wpadł na pomysł przemianowania naszych ukochanych Pawłowic na powiedzmy- ANIOŁOWO- to pierwszy bym zaprotestował. Na pewno większość mieszkańców to ludzie godni szacunku i żyjący zgodnie z przykazaniem. Niestety, żli też się trafiają.

2- wścieka mnie gangsterstwo kablowe, bo jakże inaczej nazwać ten proceder- ?! A sprawca (lub sprawcy) aż się proszą, żeby ich złapać, bo przecież działają ciągle w tym samym rejonie.

3- dawno już nie jesteśmy punktem bezpiecznym komunikacyjnie- i chyba nigdy nie będziemy. Dlatego miejscowi kierowcy, obojętnie z jakim stażem za kółkiem- muszą narzucić sobie więcej ostrożności. Bo w Katowicach, na wielkim cmentarzu, jest grób z nagrobkiem: "Tu leży kierowca, który miał pierwszeństwo przejazdu..."

GAZOWY SERWIS, SKLEP,

NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA

● kotły ● piece ● bojler grzewcze ●

Mirosław Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30,

tel. (033) 570-288

Żegnaj przedszkole- witaj szkole!

Przedszkole w Pielgrzymowicach pożegnało 25 dzieci, bo po wakacjach- do szkoły czas. I z tej okazji zrobiły sobie pamiątkowe zdjęcie z panią dyrektor mgr **Dorotą Rybką** i z wychowawczynią **Lidią Duch** i z "maluchami", które nadal będą studiować w przedszkolu. A podziwiać możemy (zwłaszcza mamy, tatusiowie, babcie i dziadkowie) najmiłsze pociechy.

Na ławeczce siedzą (od lewej): Julia Lazar, Sylwia Brachaczek, Basia HOLEKSA, Agata Dziendziel, Marta Białończyk, Monika Baron, Marta Graboś, Agnieszka Cyprian, Karolina Marcol.

W drugim rzędzie stoją (od lewej): Kamil Krypczyk, Dawid Cygan, Michał Zomerlik, Wojciech Sierny, Aleksander HOLEKSA, Tomasz Stuchlik, Artur Rolbiecki, Adrian Strzempek.

W trzecim rzędzie stoją (od lewej): Krzysztof Frysz, Kamil Wawrzyczek, Marcin Chryc, Marcin Wilczyński, Marek Foks, Daniel Majerek, Marcin Kieloch, Mateusz Spytko.



Żegnaj szkole- witaj życie!

Ze Szkołą Podstawową w Warszowicach rozstał się kolejny rocznik absolwentów- trzydziścioro dziewcząt i chłopców. I oni mogli powiedzieć "żegnaj szkole (podstawowa)- witaj życie!" A na pamiątkę sfotografowali się z gronem pedagogicznym (czyli pp. Agnieszka Zieleźnik, Elżbieta Przybyła, Zofia Pała, Dorotą Kłos, Klaudią Lasek, dyrektorem Jerzym Sierką, Janiną Zieburą, Iwoną Cholewa, Wandą Owczarek, Bernadeta Szermańska i Antonim Soleckim.

Natomiast absolwentami są:

Daniel Gawlikowski, Andrzej Żemła, Stanisław Hejnoł, Andrzej Struk, Piotr Gorzko, Tadeusz Kopiec, Leszek Kuś, Łukasz Gruszka, Damian Siciński, Marcin Przybyła, Arkadiusz Rokita, Krzysztof Bujar, Janusz Bartoszek, Grzegorz Helis, Krystyna Kamasz, Anna Dziendziel, Elżbieta Szeremet, Beata Skorupa, Gabriela Grygier, Katarzyna Krupka, Anna Marynowska, Monika Łakota, Joanna Wziętek, Jadwiga Kojzar, Magda Szkróbka, Sylwia Konieczny, Agnieszka Bober, Monika Łakota, Dominika Godziek, Iwona Krupka.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy
Skład i druk: **KAGGA-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18